

Dygo, Marian

"Kulikowskaja bitwa. Sbornik statiej", Moskwa 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 72/2, 359-360

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

koniecznością konfrontacji najnowszych ustaleń archeologii bałtyjskiej, z wnioskami opartymi na odmiennej i trudno porównywalnej bazie źródłowej. Edycja Jaskanisa ocenia tym samym trafność dociekań Brücknera. Zamieszczone na końcu pracy, jedyne niestety komentarze do tekstu, stanowi rozbudowana baza przypisów, zestawiających konkretne wątki szkiców Brücknera, z fachową literaturą przedmiotu. Graficzne rozplanowanie komentarzy (poza całością pracy), utrudnia w istotny sposób możliwość ciągłego ich wykorzystywania.

Plusem edycji zostanie zaś bez wątpienia zachowanie w nieziennej formie stylistyki pisarskiej autora, archaicznego już dziś słownictwa i licznych dygresji nie mających częstokroć związku z głównym wątkiem tematu. Rozprasza to czasem tok myśli, daje jednak możliwość poznania nie tylko sądów, lecz również niezwyklej osobowości badacza.

J. S.

Kulikowskaja bitwa. Sbornik statiej, Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1980, s. 318.

Zgodnie ze schematem tego typu wydawnictw, bitwa na Kulikowym Polu (8 września 1380) jest tylko pretekstem do ukazania szerszej problematyki: historii politycznej Europy Wschodniej w kontekście stosunków księstw ruskich (z uwypukleniem roli książąt moskiewskich), Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Złotej Ordy w drugiej połowie XIV w., przede wszystkim zaś w latach ok. 1359 (początek panowania Dymitra Dońskiego) — 1380.

Trzy wypowiedzi dotyczą stosunków wewnętrznych i polityki zagranicznej wspomnianych organizmów politycznych. Uzupełniają się one wzajemnie, ale przedstawiany materiał niejednokrotnie się potwarza. W. A. Kuczkin przedstawił obszernie topografię i politykę księstw ruskich do r. 1380 („Russkije knjażestwa i ziemli piered Kulikowskoj bitwoj”, s. 26—112). Autor skoncentrował swoje rozważania na rywalizacji Moskwy i Tweru o włodzimierski stolec wielkoksiążęcy, przedstawił kolejne koalicje tworzone pod egidą obu czołowych ośrodków i, na tym tle, politykę Ordy Mamaja, który umiejętnie nadawał jaryk na panowanie we Włodzimierzu Dymitrowi moskiewskiemu, Michałowi twerskiemu, lub obu książętom jednocześnie. Czytelnika polskiego zainteresować może artykuł B. N. Florjii („Litwa i Rus piered bitwoj na Kulikowom pole”, s. 142—173). Przedstawił on m.in. okoliczności kształtujące wspólną politykę księcia Olgierda i Ordy wobec Rusi (od r. 1365), a następnie Jagielly i Ordy (tutaj B. Florja polemizuje z niektórymi tezami S. Smółki). Autor podkreślił znaczenie konfliktu między Jagiełłą i Kiejstutem, który uniemożliwił wysłanie wszystkich sił Litwy w kierunku Kulikowego Pola. Fakt, że ostatecznie Jagiełło nie wziął udziału w bitwie (8 września znajdował się on w odległości kilkudziesięciu km od miejsca starcia, zob. ryc. na s. 230) tłumaczy autor obawą Jagielly przed wzmocnieniem się którejkolwiek ze stron konfliktu. W. L. Jegorow przedstawił natomiast sytuację Złotej Ordy w latach 1359—1380, a więc w okresie rozbitcia wewnętrznego (podział na Ordę ze stolicą w Saraju i Ordę Mamaja). Uwagę skoncentrował oczywiście na poczynaniach Mamaja, który w latach 1362—1380 decydował o polityce Ordy wobec Rusi.

Samej bitwie poświęcony jest jeden artykuł — L. G. Bieskrownego („Kulikowskaja bitwa”, s. 214—245). Autor ocenia, że w bitwie brało udział łącznie około 150 tys. ludzi (czy nie dał się autor zwieść przekazom latopisarskim?). a pole walki obejmowało około 50 wiorstw kwadratowych (tj. około 53 km²). Przedstawia zamierzenia taktyczne obu stron, kierunki marszu (oddziały ruskie

wyruszyły z Moskwy 15 sierpnia, 30 t.m. przeprowiły się przez Okę, 6 września stanęły nad Donem), szyki marszowe i bojowe itp. zagadnienia. Do tekstu dołączono kilka schematów i szkiców, nie zawsze zresztą dopracowanych.

Teksty „zasadnicze” uzupełnia kilka dodatkowych wypowiedzi. W. I. Buganow omówił kierunki polityki księstwa moskiewskiego w najbliższym stuleciu po bitwie, do momentu całkowitego uniezależnienia się Rusi od Ordy („Ot Kulikowskiej bitwy do oswożdzienija ot ordynskiego iga 1380—1480”, s. 246—264). Echa bitwy w bylinach ruskich i poezji historycznej przedstawił L. N. Puszkarijew „K woprosu ob otrażeniji Kulikowskiej bitwy w russkom folklore”, s. 265—274). Szkoda, że autor podał w swoich rozważaniach tak niewiele elementów chronologicznych. W. N. Aszurkow opisał historię budowy monumentów pamiątkowych na Kulikowym Polu (pierwszy etap w połowie XIX w., drugi — na przełomie I i II dekady bieżącego stulecia, „Pamjatniki Kulikowa polja”, s. 274—289). Przydatny jest artykuł L. G. Bieskrownego, „Istoriografija Kulikowskiej bitwy (s. 6—25). Uzupełnia go znakomita bibliografia bitwy (wydawnictwa źródłowe i opracowania rosyjskie, radzieckie, zachodnioeuropejskie, amerykańskie, s. 289—318). Brakuje natomiast artykułu referującego stan i perspektywy ewentualnych badań archeologicznych na polowisku.

M. D.

Tadeusz Dobrowolski, *Wit Stwosz, Ołtarz Mariacki. Epoka i środowisko*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1980, s. 183, wkładka: 99 ilustracji.

Monografia przeznaczona jest dla szerokiego kręgu odbiorców, których traktuje się jednak w sposób poważny. Otwiera ją krótki wykład o genezie średnio-wiecznego kanonu sztuki, w jego rozwoju aż po późny gotyk, z uwzględnieniem uwarunkowań społecznych i filozoficznych, określających kształt dzieła a także miejsce sztuki w ówczesnym systemie wartości. Następnie daje autor opis powstawania krakowskiego środowiska mieszczańskiego, dworskiego i uniwersyteckiego, zdolnego do ufundowania i recepcji tak skomplikowanego i bogatego dzieła sztuki. Poświęciwszy nieco miejsca pobytowi i działalności Wita Stwosza w Krakowie przechodzi autor do analizy samego ołtarza, traktując go raz jako dzieło sztuki, od strony kompozycji, roli w niej poszczególnych figur a także kolorystyki całości, po czym wraca do szczegółów, traktując ołtarz jako źródło historyczne, czy też w ogóle, odzwierciedlenie pewnej rzeczywistości („Ołtarz jako zwierciadło życia”), podkreślając szczególnie sposób, w jaki dzieło Wita Stwosza spełnia tomistyczny postulat *integritatis*, będąc w istocie rzeczy syntetycznym obrazem wszechświata. Książeczkę zamykają rozdziały poświęcone schyłkowi życia i twórczości Wita Stwosza (bez zwykłej przy podobnych okazjach szczypty szowinizmu, nawet przeciwnie), oraz późniejszym losom Ołtarza. Liczne, lecz niestety czarno-białe i nienajlepszej jakości są ilustracje, do których odwołuje się autor; brak aparatu krytycznego wynagradza nota bibliograficzna. Duży druk, rzadkość w tego rodzaju książkach sprawia, że lekturze tej książki można się oddawać nawet w prezbiterium kościoła Mariackiego.

Z. M.

B. M. Kłoss, *Nikonowskij swod i russkie letopisi XVI—XVII wiekow*, Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1980, s. 312.

Książka B. M. Kłossa, znawcy latopisarstwa rosyjskiego, jest cennym osiągnięciem historiografii w tej dziedzinie badań. Autor w wyniku wieloletnich, żmudnych studiów wyjaśnił genezę powstania największej kompilacji latopisów, tzw.